

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2019 roku wydanym w sprawie z powództwa M. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) (...) w W. (poprzednio (...) Spółce Akcyjnej w W.) o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.922,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2017 roku do dnia zapłaty; w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie 3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.829 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w punkcie 4. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 420,33 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych; sygn. akt XII GC 1461/17.

(wyrok k. 113, uzasadnienie k. 114-116)

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwana w apelacji zaskarżyła wskazany wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie zastrzeżeń pozwanej do opinii biegłego wydanej w sprawie i uznanie opinii za konsekwentną, spójną, fachową i rzetelną, podczas gdy z treści opinii wprost wynikają wątpliwości, co do jej merytorycznej poprawności, m.in. poprzez pominięcie przez biegłego rzeczywistego stanu pojazdu przy ocenie sposobu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, czy wątpliwą wielkość różnicy pomiędzy ustalonymi przez biegłego kosztami naprawy na podstawie części „O” a części „Q” – 33,15 zł netto;

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 227 k.p.c. i art. 217 §§ 1,2,3 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie, w szczególności opinii biegłego, a w konsekwencji poczynienie na jej podstawie ustaleń faktycznych w sprawie wobec uzasadnionych wątpliwości, co do jej poprawności pod względem merytorycznym;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a. art. 361 § 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i zasądzenie świadczenia przekraczającego wysokość rzeczywiście poniesionej szkody;

nadto pozwana wniosła na podstawie art. 381 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ds. techniki samochodowej na okoliczność kosztów technologicznie koniecznej naprawy uszkodzonego pojazdu w zakresie wyłącznie pozostawającym w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem oraz z uwzględnieniem średniej stawki za roboczogodzinę dla nieautoryzowanych zakładów naprawczych obowiązujących na lokalnym rynku w dniu ustalenia przez pozwanego szkody oraz z uwzględnieniem korekt z tytułu wcześniejszych napraw, wieku, przebiegu, faktu prywatnego importu pojazdu – przy zastosowaniu części zamiennych sygnowanych marką odmienną od marki producenta pojazdu oraz części o jakości porównywalnej do części oryginalnych sygnowanych marką producenta innego niż producent pojazdu stosownie do definicji legalnej części oryginalnych zawartej w przepisach ustawy o ruchu drogowym (art. 70a) oraz używanych części.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

a. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie

b. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz

zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja pozwanej k. 134-136)

W odpowiedzi na apelację pozwanej, powód wniósł o jej oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania, w tym o kosztach zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

(odpowiedź powoda na apelację pozwanej k. 153-155)

Powód w apelacji zaskarżył wskazany wyrok w części, to jest w zakresie oddalającym powództwo ponad kwotę zasądzoną wyrokiem, to jest co do kwoty 250 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz częściowo dowolną ocenę dowodów poprzez:

- arbitralne przyjęcie, że powód skupując wierzytelności ma wiedzę specjalną nabytą na podstawie dotychczasowego doświadczenia, pozwalającą na samodzielną ocenę wartości szkody i ustalenie wartości przedmiotu sporu;

- brak dostatecznej analizy wydruku CEiDG powoda, w którym wskazano, że przedmiotem działalności powoda nie jest wycena pojazdów mechanicznych, ani dochodzenie roszczeń z OC;

- przyjęcie, że poniesienie wydatku na sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy nie było niezbędne do obiektywnego dochodzenia roszczenia, w sytuacji gdy kosztorys prywatny praktycznie potwierdził prawidłowość ustalenia wartości przedmiotu sporu, co za tym idzie wartość roszczenia, pozwoliło to także uniknąć pieniactwa procesowego, czyli wystąpienia o kwotę znacznie zawyżoną, ponadto kosztorys potwierdził, że pozwana wadliwie prowadziła postępowanie likwidacyjne, celowo zaniżył wysokość odszkodowania, a jedynym sposobem dokonania kontroli czynności pozwanego na etapie przedsądowym, jest zlecenie sporządzenia kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy (co jest powszechna praktyką w tego typu sprawach);

2) naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.: a) art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 2 k.c. poprzez:

- przyjęcie, że należne odszkodowanie nie obejmuje kosztów poniesionych przez powoda tytułem sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy, pomimo jednoznacznego stanowiska orzecznictwa i doktryny;

- błędne przyjęcie, że szkoda – koszt opinii prywatnej, nie należy do szkody OC pomimo stanowiska Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 68/18.

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 250 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem sporządzenia kosztorysu prywatnego;

2. zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych za dwie instancje.

(apelacja powoda k. 141-143)

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(odpowiedź pozwanej na apelację powoda k. 157-158)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, natomiast pozwanej jest bezzasadna.

Bezzasadnie zarzuca apelująca pozwana naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. (zarzuty pkt 1 a,b apelacji), w których kwestionuje prawidłowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodu z opinii biegłego dopuszczonego w sprawie na okoliczność ustalenia zakresu uszkodzeń przedmiotowego pojazdu powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2017 r. oraz uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku tego zdarzenia, pozwalające na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

W tym zakresie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, dokonał oceny całego zebranego materiału dowodowego i wywiódł z niego logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski. Ustalenia w tej części i ich ocenę prawną, Sąd Okręgowy w całości akceptuje i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności pozwana zarzuciła, że Sąd Rejonowy pominął zgłoszone przez nią zastrzeżenia do wydanej w sprawie opinii biegłego (k. 53-63). Tymczasem analiza akt sprawy wskazuje, że w związku ze złożonymi przez pozwaną zastrzeżeniami do opinii co do stanu pojazdu sprzed szkody (pозwana wskazała na liczne wcześniejsze uszkodzenia pojazdu) i wnioskiem o sporządzenie przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej, w której biegły miał wyliczyć uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu również przy zastosowaniu części zamiennych niesygnowanych marką producenta pojazdu jako, w tych okolicznościach, wystarczających do restytucji pojazdu (k. 69), Sąd Rejonowy dopuścił uzupełniającą opinię biegłego w tym zakresie (k. 75-89). Biegły ustalił w niej koszty naprawy pojazdu przy uwzględnieniu części alternatywnych, a wobec kolejnych zastrzeżeń pozwanej, co do braku wyraźnej różnicy w obu wariantach kosztów naprawy pojazdu (k. 93-93v.) dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego (k. 100), w której z kolei biegły odniósł się do wskazanych wątpliwości pozwanej wyjaśniając, że większość wcześniejszych uszkodzeń znajdowało się poza strefą szkody oraz że fakt, iż pojazd posiadał uszkodzenie w innej strefie, nie powinien wpływać na sposób doboru części oraz potrażeń w strefie szkody (k. 101 -103). Pomimo to pozwany nadal wnosił zastrzeżenia kwestionując ostatnie wnioski biegłego, prawidłowo jednak wskazując, że kwestia doboru części i potrażeń sprowadza się do wykładni prawa materialnego będącej kompetencją sądu, a nie biegłego (k. 109-109v).

Wbrew zatem zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy dopuścił dowody z uzupełniających opinii biegłego, w których biegły kompleksowo w zakresie swojej wiedzy specjalnej, odniósł się do wszystkich zgłoszonych merytorycznych zastrzeżeń pozwanej, tak co do wskazanych wcześniejszych uszkodzeń pojazdu, jak i kosztów części zamiennych. Okoliczność natomiast, że wnioski opinii nie zadośćuczyniły przekonaniu pozwanej o zasadności zastosowania przy restytucji pojazdu części alternatywnych o jakości Q i grupy P, stanowiła kwestię oceny prawnej wskazanych ustaleń biegłego, a nie ustaleń faktycznych w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, sposób sporządzenia opinii oraz opinii uzupełniających, wnioski w nich zawarte, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał za rzetelne i wyczerpujące. Opinia wraz z jej uzupełnieniem była pełna i spójna, zawierała też logiczne i przekonujące wnioski. Wydana została przez specjalistę z zakresu między innymi wyceny wartości pojazdów samochodowych. Opinia sporządzona została zgodnie z tezą wydanego postanowienia przez Sąd Rejonowy, w sposób jasny i konkretny. Nie budziła ona zastrzeżeń Sądu Okręgowego, tym bardziej, iż wszelkie wątpliwości (w tym wskazywane w omawianych zarzutach apelacji) zostały wyjaśnione w opiniach uzupełniających.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji nie podzielił podniesionego przez skarżącą zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. uznając, że polega on wyłącznie na polemice z zajęтым przez Sąd Rejonowy stanowiskiem w sprawie opartym na prawidłowo ocenionej opinii biegłego.

Rozstrzygając natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego (zarzuty w punkcie 2 apelacji), za punkt należy przyjąć, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania restytucyjnego według części oryginalnych. Z założenia bowiem wykorzystanie właśnie z takich części zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi

istotnymi względami. Takie stanowisko dominuje w judykaturze i niniejszy Sąd odwoławczy również podziela wspomnianą linię orzeczniczą. W konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu i opatrzonych jego logo. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając – części zamienne niebędące częściami oryginalnymi, w tym tzw. części o jakości porównywalnej do oryginalnych, a więc nie niższej pod względem parametrów technicznych. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu), co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

Reguła ta nie jest jednak bezwzględna. Dla pełnej kompensaty szkody nie będzie potrzeby wykorzystania części oryginalnych np. wówczas, gdy zniszczona część była już przedmiotem wielokrotnych napraw lub w przypadku części o prostej konstrukcji, które bez uszczerbku dla jakości mogą być w pełnym zakresie zastąpione częściami nieoryginalnymi, lub gdy zniszczona część oryginalna była do tego stopnia wyeksploatowana technicznie, że nowa część z porównywalnej jakości, będzie miała większą wartość techniczną.

W kontekście powyższego okazuje się zatem, iż przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych, należy traktować jako wyjątki od reguły. Z tej przyczyny ciężar dowodu, że w danych okolicznościach faktycznych szkoda może zostać w pełni naprawiona przez wypłatę wartości cen części innych niż oryginalne z logo producenta pojazdu, obciąża ubezpieczyciela, albowiem prowadzi do ograniczenia zakresu jego odpowiedzialności (art. 6 k.c.).

W uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11) Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że ustalenie odszkodowania według cen nowych części prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Analiza wnioskowanych i przeprowadzonych dowodów w sprawie w tym opinii biegłego sądowego nie wykazuje, w ocenie Sądu II instancji, nawet pośrednio, że dokonanie naprawy pojazdu z użyciem części oryginalnych doprowadzi do wzrostu jego wartości w porównaniu ze stanem sprzed kolizji. Zebrany z inicjatywy pozwanego materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustaleń, że w uszkodzonym pojeździe zamontowane były inne części niż oryginalne. Fakt, że samochód miał inne uszkodzenia niezwiązane ze szkodą nie powoduje, że sposób jego naprawy – użycie części oryginalnych – zmienia się (opinia biegłego k. 102). Zatem wariant wyceny szkody przez biegłego odwołujący się do części oryginalnych tych związanych ze szkodą, został słusznie przyjęty przez Sąd Rejonowy jako podstawa ustalenia kosztów naprawy.

W świetle powyższego prawidłowość opinii biegłego czyniła ją miarodajną dla dokonania ustaleń w zakresie kosztów naprawy pojazdu, jak słusznie uznał Sąd Rejonowy, przyjmując prawidłowo iż wysokość należnego stronie powodowej odszkodowania winna być ustalona przy uwzględnieniu kosztu naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych.

Sąd Okręgowy pominął przy tym jako spóźniony wniosek dowodowy pozwanej o przeprowadzenie dowodu z innego biegłego ds. techniki samochodowej na okoliczność kosztów technologicznie koniecznej naprawy pojazdu, gdyż nie było jakichkolwiek obiektywnych przeszkód, aby wniosek ten pozwana zgłosiła w postępowaniu przed Sądem I instancji (art. 381 k.p.c.).

Mając zatem na uwadze powyższe argumenty, zaskarżone przez pozwaną orzeczenie Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe i w punkcie IV. oddalił jej apelację na podstawie art. 385 k.p.c., odrzucając ją na podstawie art. 373 § 1 k.p.c. w punkcie III. wyroku w zakresie zaskarżonego punktu 2. wyroku jako niedopuszczalną, wobec braku interesu prawnego (gravamen) pozwanej w zaskarżeniu orzeczenia oddalającego powództwo.

Trafne są zarzuty zawarte w apelacji powoda wskazujące na dokonaną przez Sąd Rejonowy błędną ocenę prawną zasadności poniesienia kosztów prywatnej kalkulacji w wysokości 250 zł.

Zdaniem Sądu odwoławczego istotnym w sprawie jest, że skoro powód zlecił wykonanie odpłatnej wyceny kosztów naprawy po nabyciu wierzytelności od poszkodowanej, to w jego majątku powstał uszczerbek związany z tym wydatkiem, a tym samym powód uzyskał legitymację dla dochodzenia zwrotu tych kosztów od pozwanej. Uzyskanie tej legitymacji przez powoda nie byłoby wprawdzie możliwe bez uprzedniego nabycia od poszkodowanej wierzytelności o zapłatę pozostałej części świadczenia z umowy OC, niemniej jednak dokonanie przez poszkodowaną przelewu wierzytelności o zwrot kosztów kalkulacji było zbędne dla dochodzenia tego roszczenia od pozwanej przez powoda, albowiem to powód poniósł związane z tym wydatki.

Uznając zatem, że to powód od dnia zawarcia umowy cesji, posiadał legitymację procesową dla dochodzenia od pozwanej zwrotu poniesionych kosztów prywatnej kalkulacji w kwocie 250 zł, pozostaje do oceny kwestia czy przedmiotowy wydatek pozostał w związku przyczynowym (art. 361 k.c.) z nienależytym wykonaniem przez pozwaną zobowiązania, warunkującym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej na podstawie art. 471 k.c.

Analizując w realiach niniejszej sprawy kwestię istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powoda, rozumianą jako wydatek na pokrycie kosztów opracowania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, a nienależytym wykonaniem przez pozwaną zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia OC, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż konieczność sporządzenia kalkulacji wynikała bezpośrednio z faktu, że wbrew ocenie pozwanej zawartej w odpowiedzi na apelację, w pierwszej kolejności nieprawidłowo oszacowała wartość szkody na 1929,87 zł brutto (1730,82 zł netto + 50% VAT). Gdyby ubezpieczyciel realizując swój ustawowy obowiązek, prawidłowo określił wysokość należnego odszkodowania na kwotę 3 851,93 zł brutto (3 454,65 zł + 50% VAT), nie zaistniałaby podstawa do sporządzenia przedmiotowej kalkulacji, która oszacowała odszkodowanie jedynie nieznacznie przekraczające to zasądzone w kwocie 3 911,21 zł brutto (3 507,81 zł netto+ 50% VAT).

Podkreślić przy tym trzeba, że pozwana dysponowała wszelkimi danymi niezbędnymi do ustalenia wysokości należnego świadczenia, w związku z czym nie zachodziły żadne przeszkody, aby ubezpieczyciel prawidłowo wyliczył wysokość odszkodowania, bez konieczności sporządzania dodatkowych wycen. Tymczasem w sprawie niniejszej pozwana istotnie zaniżyła odszkodowanie, co znalazło potwierdzenie w wydanym w sprawie wyroku. Zatem okoliczności zlecenia prywatnego kosztorysu przez powoda pozwoliły uwzględnić koszty kalkulacji kosztów naprawy jako szkody powoda.

Dodatkowo zaznaczyć należy, że powód nie sporządził kalkulacji naprawy we własnym zakresie. Zlecił sporządzenie ekspertyzy profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu, co wynika ze sporządzonej kalkulacji (k. 24-28). Wykonanie kalkulacji wymaga dostępu do określonych programów eksperckich, na które trzeba wykupić określoną licencję (w tym wypadku A.), zatrudnienia osób z odpowiednią wiedzą oraz poświęcenia odpowiedniej ilości czasu. Powód nie dysponuje odpowiednią licencją do oprogramowania pozwalającego na wykonanie kosztorysu szkody, a przynajmniej okoliczność przeciwna nie została przez stronę pozwaną w niniejszym postępowaniu udowodniona.

Zweryfikowanie poprawności szacunków ubezpieczyciela, a co za tym idzie prawidłowość wyliczonego odszkodowania, wymagało skorzystania z pomocy fachowca. Powód z racji prowadzonej działalności - zajmuje się wyłącznie dochodzeniem roszczeń ubezpieczeniowych - nie może być uznany za fachowca w dziedzinie, której dotyczył prywatny kosztorys, a jak się okazało, wątpliwości co do wysokości należnego odszkodowania były jak najbardziej słuszne.

W konsekwencji zarzuty powoda należy uznać za zasadne, bowiem Sąd Rejonowy bezpodstawnie oddalił powództwo w zakresie kwoty 250 zł, którą powód poniósł tytułem sporządzenia prywatnej kalkulacji.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od wskazanej kwoty od dnia wniesienia pozwu. Sąd Okręgowy ustalił, że przed wniesieniem pozwu strona powodowa nie doręczyła pozwanej

wezwania do zapłaty tej kwoty. Nie ma w aktach dowodu doręczenia wezwania w tym przedmiocie. Strona pozwana zaś tej okoliczności nie przyznała. Zatem wymagalność roszczenia o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów prywatnej kalkulacji przypada na dzień doręczenia pozwu stronie pozwanej zawierające roszczenie w tym przedmiocie, to jest od dnia 5 października 2017 r. (elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 45v.), gdyż z tą datą pozwana była w stanie opóźnienia ze spełnieniem świadczenia i zgodnie z art. 481 § 1 k.c. powód mógł dochodzić od niej z tego tytułu odsetek.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I. zmienił zaskarżony przez powoda wyrok w punkcie 2, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 250 zł z odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 5 października 2017 r. i oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Jednocześnie na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałej części odnoszącej się do niezasadzonych odsetek.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za jego wynik na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., uwzględniając dyspozycję art. 98 § 3 k.p.c. Powód wygrał bowiem postępowanie apelacyjne tak z własnej apelacji, jak i z apelacji pozwanej.

Pozwana przegrywając postępowania odwoławcze: z własnej apelacji - winna zwrócić poniesione przez powoda koszty w wysokości 450 zł, stanowiące wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), z kolei z apelacji powoda, który wygrał postępowania odwoławcze, pozwana winna zwrócić ponadto poniesione przez niego koszty wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 120 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 powyższego rozporządzenia.

Sąd Okręgowy w punkcie V. wyroku zasądził więc od pozwanej na rzecz powoda łączną kwotę 570 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer Iwona Godlewska